

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **S. K.**

wobec którego warunkowo umorzono postępowanie karne o czyn z art. 177 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2024 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 lutego 2023 r. sygn. akt IV Ka 1117/20, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z 9 lipca 2020 r. sygn. akt II K 214/18,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania kasacyjnego.

(r.g.)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu wyrokiem z 9 lipca 2020 r. sygn. akt II K 214/18 warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego, ustalając, że oskarżony dopuścił się czynu polegającego na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czym nieumyślnie spowodował wypadek

drogowy, w którym osoby doznały obrażeń naruszających czynności narządów ich ciała na okres powyżej 7 dni.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 27 lutego 2023 r. sygn. akt IV Ka 1117/20, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, utrzymał w mocy wyroku sądu I instancji.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł obrońca S. K., w której to zarzucił zaistnienie bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z udziałem w składzie orzekającym sądu II instancji SSR del. X.Y.. Skarżący wskazał, iż ów sędzia, orzekając w niniejszej sprawie, zajmował stanowisko sędziego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie natomiast na mocy decyzji Ministra Sprawiedliwości został delegowany do Sądu Okręgowego w Krakowie. Następnie, na mocy postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 13 marca 2023 r., sędzia X.Y. został powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie.

Skarżący, uzasadniając swój zarzut wskazał także, iż X.Y. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, otrzymując nominację z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylnie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesiony w kasacji obrońcy zarzut okazał się oczywiście bezzasadny, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadą przy tym jest, że

strona postępowania może wnieść kasację na korzyść wyłącznie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Celem tego uregulowania jest ograniczenie wpływu do Sądu Najwyższego spraw, które nie są na tyle poważne, aby uruchamiać w ich przypadku kontrolę o charakterze nadzwyczajnym. Ustawodawca przewidział jednak, że ograniczenie to nie będzie dotyczyło sytuacji, gdy strona postępowania kasację opiera na tzw. bezwzględnej przyczynie odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Ranga tego rodzaju uchybień o fundamentalnym znaczeniu powoduje bowiem, że wyrok taki nie może się ostać niezależnie od tego, jaka kara została orzeczona. Tak więc stwierdzenie zaistnienia przesłanki wskazanej w art. 439 k.p.k. skutkuje koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia, bez badania czy uchybienie takie miało wpływ na jego treść. Z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie postępowanie karne wobec S. K. zostało warunkowo umorzone, jednakże skarżący podniósł w kasacji zarzut z art. 439 § 1 k.p.k. należało ją rozpoznać i poddać merytorycznej ocenie jej zasadność.

Rozważania należy rozpocząć od przypomnienia, że przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Niewątpliwie każde z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. narusza prawo do rzetelnego procesu. W niniejszej sprawie natomiast skarżący uchybienie rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. łączy z udziałem w składzie orzekającym sądu drugiej instancji SSR X.Y. delegowanego na mocy decyzji Ministra Sprawiedliwości oraz faktem, iż został on powołany na urząd sędziego, otrzymując nominację z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Przystępując do rozważenia zarzutu kasacyjnego, Sąd Najwyższy w niniejszym składzie zauważa, iż przedmiotowa delegacja SSR X.Y. do orzekania w sądzie wyższej instancji była zgodna z prawem krajowym, albowiem na

podstawie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, „Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych: 1) w innym sądzie równorzędnym lub niższym, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach także w sądzie wyższym, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów [...] – na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony”. Instytucja delegowania sędziego była już w przeszłości przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1A, poz. 3, uznał, iż art. 77 § 1 pkt 1, 3 i 4 oraz § 2, 2a i 3a ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych są zgodne z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP oraz nie są niezgodne z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP. TK w uzasadnieniu wyroku podkreślił, że przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji do delegowania sędziów za ich zgodą do wykonywania czynności sędziego w innym sądzie lub czynności administracyjnych, nie narusza tego aspektu zasady podziału władz, który akcentuje separację władz z uwagi na ich minimum wyłączności kompetencyjnej. Uzyskując uprawnienie do delegowania sędziów, Minister Sprawiedliwości nie otrzymał instrumentu, który dawałby władzy wykonawczej prawo do rozstrzygania indywidualnych spraw typu sądowego lub wiążącego wpływania na rozstrzyganie takich spraw. W tym więc aspekcie art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP nie zostały naruszone (*zob. też postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2022 r. w sprawie SK 32/21*).

Mając na uwadze, iż przepis art. 77 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych był nowelizowany, to zakres temporalny możliwej delegacji sędziego nie uległ żadnym zmianom.

W świetle powyższych rozważań dot. omawianego zarzutu kasacyjnego wykluczone jest kwestionowanie prawidłowości przedmiotowej delegacji sędziego X.Y. do orzekania w Sądzie Okręgowym w Krakowie i uznanie jej za uchybienie takiej rangi z powodu udzielenia jej przez Ministra Sprawiedliwości. Sąd w procesie orzekania w systemie prawa stanowionego w pierwszym rzędzie związany jest określonymi normami, wyznaczającymi kompetencje, procedury i treści materialne.

Delegowanie sędziego do sądu wyższej instancji w przewidzianym prawem trybie, nie świadczy o pozbawieniu bądź też naruszeniu jego niezawisłości.

Zarzut nienależytej obsady sądu, w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. można skutecznie podnosić wówczas, kiedy to sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, jego skład odbiegał od przewidzianej liczby członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczy sędzia nieuprawniony do orzekania w danym sądzie. Ostatnia z wymienionych sytuacji związana jest właśnie z zagadnieniem delegowania sędziego do wykonywania obowiązków w innym sądzie niż macierzysty. Jednak za osobę nieuprawnioną do orzekania należy uznać sędziego, który w ogóle nie posiada delegacji do orzekania w danym sądzie, jak również sędziego, który orzeka z naruszeniem warunków delegacji, a także sędziego, którego delegacja jest sprzeczna z wymaganiami ustawowymi. Szczegółowa analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie pozwala wyciągnąć wniosek, że wadliwość istniejącej delegacji związana jest właśnie z naruszeniem przez Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu apelacyjnego przepisów ustawowych regulujących warunki i tryb delegowania (zob. *m.in. wyrok SN z 24 października 2007 r. sygn. akt III KK 210/07; wyrok SN z 24 sierpnia 2011 r. sygn. akt III KK 213/11; wyrok SN z 20 czerwca 2013 r. sygn. akt III KK 20/13; wyrok SN z 4 grudnia 2014 r. sygn. akt III KK 386/14; postanowienie SN z 8 marca 2018 r. sygn. akt IV KK 12/18*). W tym wypadku skuteczność zarzutu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd, związana jest wyłącznie z orzekaniem przez sędziego delegowanego w trybie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, i ograniczona jest do przypadków przekroczenia przez Ministra Sprawiedliwości kompetencji ustawowych określających warunki i tryb delegowania, w szczególności, gdy sędzia nie ma w ogóle delegacji do orzekania w danym sądzie, jak i wtedy, gdy jego delegacja nie spełnia ustawowych wymogów warunkujących ważność i skuteczność aktu delegowania (zob. *postanowienie SN z 16 grudnia 2021 r. sygn. akt IV KO 109/21, zarządzenie z 20 października 2021 r. wydane w sprawie SN o sygn. akt II KO 58/21 oraz postanowienia SN z 8 marca 2018 r. sygn. akt IV*

KK 12/18; z 9 marca 2022 r. sygn. akt III KO 1/22 i 16 grudnia 2021 r. sygn. akt IV KO 109/21), czego nie sposób dopatrzeć się w procedurze delegowania SSR X.Y. do Sądu Okręgowego w Krakowie.

Odnosząc się do natomiast do okoliczności powołania X.Y. na urząd sędziego oraz twierdzeń obrońcy w tym zakresie, zauważyć należy, iż moc wiążąca przywołanej przez skarżącego uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I 4110 1/20 została uchylona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) z 20 kwietnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt U 2/20 (M.P.2020.376). Abstrahując od tego, podobnie jak nawiązująca do niej treściowo uchwała SN z 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22, wskazywała ona, iż dla udowodnienia zaistnienia nienależytej obsady sądu każdorazowo konieczne jest wykazanie (z czego zdaje sobie sprawę autor, formułując powyższe zarzuty kasacyjne), że sędzia nie gwarantuje, chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości, a przywołana instytucjonalna wadliwość miała wpływ na sposób rozstrzygnięcia. W konsekwencji potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza; *postanowienie SN z 30 listopada 2022 r. sygn. II KK 468/22*). Sam zaś udział w tej procedurze wyklucza przyjęcie *a priori* nienależytej obsady sądu, a co za tym idzie zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wymagana jest bowiem wnikliwa analiza osoby sędziego w kontekście postępowania nominacyjnego oraz jego postawy w toku postępowania. Powoduje to, iż okoliczności mogące mieć wpływ na bezstronność sędziego w danej sprawie, muszą zostać wykazane za pomocą faktów.

Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, bezwzględne przyczyny odwoławcze, skutkujące przecież koniecznością uwzględniania z urzędu i to niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść orzeczenia, wymagają, aby do tego grona zaliczać jedynie stany o obiektywnym i łatwo weryfikowalnym charakterze. Gdyby bowiem wspomniane konsekwencje miało wywoływać uchybienie, którego stwierdzenie wymagałoby przeprowadzenia wielopłaszczyznowych a przy tym wysoce ocennych analiz, prawo stron procesu karnego do przewidywalności

działań organów procesowych oraz własnej sytuacji procesowej, nawet po uprawomocnieniu się orzeczenia, zostałyby w sposób istotny ograniczone, przekładając się na istotne ograniczenie gwarancji procesowych, w tym te związane z prawem do zaskarżenia orzeczenia, czy uzyskania pewnego, wiążącego rozstrzygnięcia. Próba oceny przeprowadzenia owej analizy pod kątem niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w istocie zmierza do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają one ocenie z punktu widzenia natężenia (*por. postanowienie SN z 28 grudnia 2022 r. sygn. akt. IV KK 477/22*). Każdy bowiem sąd, dysponując własnym atrybutem niezawisłości, inaczej może postrzegać i oceniać kwestię spełnienia minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. Strony postępowania w takim stanie rzeczy nie będą miały wówczas pewności co do wyników takiej oceny, co istotnie zaprzecza procesowej skuteczności bezwzględnych przyczyn odwoławczych w sposób zdefiniowany przez ustawodawcę i ugruntowane dotychczas orzecznictwo. Na tym zaś tle wskazać należy, że celem i wartością demokratycznego państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i pewności obrotu prawnego, immanentnie powiązanego z jednolitością stosowania prawa przez sądy (*zob. wyrok TK z 13 października 2015 r. sygn. akt SK 63/12*). Powyższe stwierdzenie jest tym bardziej adekwatne w kontekście bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które powinny być oczywiste, łatwo dostrzegalne, a przez to możliwie jednolicie stosowane w orzecznictwie.

W kontekście powyższego, Sąd Najwyższy w realiach tej sprawy również nie dopatrył się żadnego związku między okolicznościami powołania sędziego na urząd a samym rozstrzygnięciem sprawy, w szczególności by wywarły jakikolwiek negatywny wpływ na sposób rozpoznania zwyczajnego środka odwoławczego przez Sąd Okręgowy w Krakowie. W rozważanym kontekście nie ma zatem mowy nie tylko o uchybieniu wymienionym w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ale także o żadnym innym rażącym naruszeniu prawa, mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Nadmienić na koniec należy, iż kwestia badania zaistnienia bezwzględnego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., zatem stwierdzenia nienależytej obsady sądu

w oparciu jedynie o przywołaną wyżej nieaktualną i niestanowiącą źródła prawa uchwałę połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA-I-4110-1/20) oraz w nieznanej ustawie procedurze o charakterze inkwizycyjnym, wdrożone na etapie postępowania kasacyjnego, każdorazowo stanowi oczywiste i rażące naruszenie art. 42a § 3 - § 14 p.u.s.p. i art. 7 w zw. z art. 87 Konstytucji RP, albowiem skutkuje pozbawieniem testowanego sędziego prawa do właściwego rzeczowo i miejscowo sądu ustanowionego ustawą oraz pozbawieniem prawa do skutecznego środka odwoławczego, a nadto pozbawieniem prawa oskarżonego do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie – a to w konsekwencji stanowi z kolei oczywiste i rażące naruszenie art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Obecnie wszelkie wątpliwości co do bezstronności i niezawisłości sędziego – mające charakter systemowy lub indywidualny – mogą zostać zweryfikowane jedynie w trybie procedury przewidzianej w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, która to procedura w sprawie karnej może zostać zainicjowana wyłącznie przez strony (art. 42a § 3 p.u.s.p. w zw. z art. 42a § 6 pkt 6 p.u.s.p.). Procedura ta (podobnie jak tryb z art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym) służy sądowej kontroli niezawisłości i bezstronności sędziego, który ma brać udział w rozpoznawaniu konkretnej sprawy (stanowiąc *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. mającego szerszy zakres przedmiotowy) – i w sposób szczególny reguluje badanie kwestii niezawisłości i bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących jego powołaniu oraz jego postępowania po powołaniu. Przywołane przepisy ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych wyłączają zatem możliwość badania przesłanek z art. 42a § 3 p.u.s.p. w innym trybie. Należy tu podkreślić, że w świetle unormowań zawartych w art. 42a § 3 p.u.s.p. oraz art. 55 § 5 p.u.s.p., brak gwarancji niezawisłości i bezstronności osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu powszechnego w następstwie wadliwej procedury nominacyjnej, nie oznacza *a priori* bezskuteczności takiego powołania, jak też nie wskazuje, że powołany w takiej procedurze sędzia nie jest w stanie spełnić wymogów niezawisłości i bezstronności. Gwarancja niezawisłości i bezstronności sędziego skutkuje bowiem ustawową niedopuszczalnością kwestionowania i

podważania tych wymogów przez kogokolwiek i w jakimkolwiek trybie. Natomiast brak takiej gwarancji przez sędziego oznacza, iż w indywidualnych sprawach strony i uczestnicy postępowania mogą kwestionować jego niezawisłość i bezstronność oraz żądać przeprowadzenia badania spełnienia przez niego tych wymogów w przewidzianej w ustawie procedurze – w przypadku sędziego sądu powszechnego – określonej w art. 42a § 3-14 p.u.s.p. (*postanowienie SN z 7 sierpnia 2024 r. sygn. akt I KZ 34/24*).

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[a.ł]